

POSTANOWIENIE

Dnia 30 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

w sprawie **R. O.**

skazanego z art. 63 ust. 3 w zb. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 30 marca 2022 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania karnego zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 5 kwietnia 2018 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. akt III K (...),

1. oddala wniosek,

2. obciąża skazanego R. O. kosztami sądowymi postępowania o wznowienie, w tym wydatkami w kwocie 20 (dwudziestu) złotych.

UZASADNIENIE

R. O. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. akt III K (...), za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 63 ust. 3 w zb. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegający na uprawie w okresie od września 2014 r. do dnia 29 grudnia 2015 r. w B. znacznej ilości konopi innych niż włókniste oraz wytworzeniu z nich znacznej ilości środka odurzającego w postaci ziela konopi

innych niż włókniste o masie netto co najmniej 2.466,03 gram, poprzez wyodrębnienie kwiatostanów i poddanie ich procesowi suszenia. Sąd wymierzył mu za to karę 4 lat pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny o wysokości po 50 złotych każda.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2018 r., sygn. akt II AKa (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego, utrzymał powyższe orzeczenie w mocy.

W dniu 12 stycznia 2022 r. obrońca R. O., powołując się na podstawę prawną z art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k. wniosła o wznowienie przedmiotowego postępowania karnego oraz uchylenie obu wyroków skazujących, a następnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na wniosek o wznowienie postępowania karnego, prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek daleko wykracza poza ramy przewidziane treścią art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k., w związku z czym wznowienie postępowania karnego zakończonego wskazanym na wstępie wyrokiem, na podstawie podniesionej w nim argumentacji, nie było możliwe.

Przede wszystkim, ze względu na sposób zredagowania pisma procesowego, trudno zidentyfikować, jakie fakty i dowody obrońca uznaje za stanowiące podstawę niniejszego wniosku. Skoro powołano się w nim na art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k., to należało oczekiwać, że wnioskodawca wskaże, co to za fakty lub dowody, ujawnione już po wydaniu orzeczenia, wskazują na to, że R. O. został skazany za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary.

Tymczasem Autorka wniosku zakwestionowała podstawę prawną skazania, zarzucając obydwu Sądom wyrokującym w sprawie, że „nie pochyliły się nad możliwością zakwalifikowania czynu przypisanego skazanemu z art. 33a oraz art. 33d ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.” Nie wymieniła przy tym żadnych noszących przymiot nowego dowodu okoliczności, popierających zasadność zmiany kwalifikacji prawnej przestępstwa, którego dopuścił się skazany.

Przytoczone przez obrońcę przepisy odnoszą się do możliwości wytwarzania wyrobów leczniczych z konopi innych niż włókniste, obrońca powołuje się na nie jednak dość selektywnie. Pomija bowiem fakt, że art. 33a ust. 1 przewiduje możliwość wykorzystania jako surowca farmaceutycznego wymienionych w nim postaci substancji uzyskanych z przetworzenia konopi innych niż włókniste, ale dopiero po otrzymaniu pozwolenia na dopuszczenie ich do obrotu od Prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, a skazany tego rodzaju pozwolenia nie posiadał. Nie było więc żadnych podstaw do badania przez Sądy orzekające w sprawie możliwości zastosowania tych przepisów, a zaistnienia takiej konieczności nie dowodzi również treść rozpoznawanego wniosku o wznowienie.

Na uwzględnienie nie zasługuje też drugi argument podniesiony przez obrońcę, a mianowicie, że przypisane skazanemu wytwarzanie substancji obejmuje rozdrabnianie wysuszonych części roślin, podczas gdy R. O. poprzestał na ich suszeniu. Źródłem błędu wnioskodawcy jest ponowne niesłuszne powoływanie się na treść art. 33d, który, jak wcześniej wspomniano, odnosi się wyłącznie do przetwarzania konopi innych niż włókniste dla celów farmaceutycznych. Tymczasem w orzecznictwie przyjęte jest, że wytwarzaniem środka odurzającego w sytuacji, gdy inne przepisy tej ustawy odrębnie penalizują zakazaną uprawę określonej rośliny (np. konopi) oraz zbiór z niej takich jej części, które same są już uznawane za środek odurzający (np. ziela i żywicy konopi), są takie czynności podejmowane po zbiorze - np. suszenie, za pomocą których otrzymuje się gotowy środek odurzający zdalny do użycia, a więc określony preparat danej rośliny, np. susz konopi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2005 r., IV KK 14/05). Tym samym nie ma wątpliwości, że dokonując suszenia konopi pochodzących z własnej uprawy, skazany dopuścił się wytwarzania substancji odurzającej. Warto wspomnieć, że i tym razem obrońca nie wskazała, jakie nowe fakty lub dowody, świadczą na korzyść przedstawionej przez nią tezy.

W pozostałej części wniosek o wznowienie postępowania poświęcony jest eksponowaniu tezy, iż skazany nie wytwarzał środka odurzającego, a prowadził uprawę konopi innych niż włókniste celem uzyskania z nich substancji o działaniu leczniczym dla własnych potrzeb. Kwestia ta była przedmiotem refleksji Sądu I

instancji, której wnioski podzielił Sąd odwoławczy. Pod ochroną art. 7 k.p.k. znajduje się dokonane przez Sady ustalenie, że wielkość uprawy oraz treść pierwotnych wyjaśnień R. O. wskazują jednoznacznie, że rzeczywisty cel prowadzonej przez niego uprawy i późniejszych działań był czysto zarobkowy.

Warto też przypomnieć, że wznowienie postępowania jest instytucją wyjątkową, wobec domniemania prawidłowości ustaleń i rozstrzygnięć zawartych w prawomocnym wyroku. Zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. podstawą do wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania sądowego są ujawnione po wydaniu orzeczenia nowe fakty lub dowody wskazujące m.in. na to, że skazany nie popełnił czynu. Owe nowe fakty i dowody podlegają ocenie tego sądu, dokonywanej w ścisłym powiązaniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w toku jej rozpoznawania przez sądy I i II instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2017 r., II KO 33/16). W niniejszej sprawie wnioskodawca nie wskazał na jakiegokolwiek nowe fakty lub dowody, mogące stanowić w tym kontekście przedmiot analizy Sądu Najwyższego, poprzestając na polemice z ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sąd I instancji. Wobec tego, będący przedmiotem rozpoznania w tej sprawie wniosek o wznowienie postępowania, nie mógł być oceniony inaczej niż jako bezzasadny.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że skoro w toku postępowania wznowieniowego nie ujawniono faktów lub dowodów wskazujących na błędność skazania R. O. za przypisany mu czyn, wniosek obrońcy należało oddalić, kosztami postępowania, na podstawie art. 639 k.p.k., obciążając skazanego.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.